

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Kwietnia. Rok 1864.

№ 75.

20 Marca

1 Kwietnia

Rok 1864.

Piątek.

Wschód Słońca g. 5 m. 37
Zachód „ „ 6 „ 31

Jutro, Śgo Franciszka a Paulo W.

Prima Aprilis.

Czy to starzy—czy to młodzi,
Pełnoletni—czy nieletnia,
Každy chętnie dziś się zwodzi:
Bo dziś *Pierwszy Kwietnia!*

Gwar do koła—szum do koła:
Ten się dąsa—ten się zżyma,
Bo „*Aprilis*” každy woła
I dodaje: „*Prima!*”

Lecz my z innej patrząc strony,
Na ten zwyczaj zadawniony,
Inie ganiąc—boć to stare:
Słów dodamy parę:

Oto—niechaj ludzie pracy,
Ni w starości—ni za młodu,
Nadewszystko zaś biedacy
Nie znają zawodu.

Niechaj wszystkim głośnym z cnoty,
I tym których cenią wszędzie,
Ten *Aprilis*, pełen psoty,
Od dziś obcym będzie!

Niechaj miłość nieskażona,
Co nam życie nasze słodzi;
Już nie będzie zawodzona,
Choć *Kwiecień* nadchodzi.

Niechaj Matkom—w szczęściu dzieci,
A zaś dzieciom—w ich nawzajem,
Pierwszy Kwietnia—gdy nadleci,
Będzie tylko rajem!

Słowem—niechaj powtarzany
Zawód—więcej się nie zdarzy,
A *Aprilis*, tylko znany
Będzie... z Kalendarzy.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą Sobotę miesiąca, w Kościele PP. *Wizytek*, odbędzie się o godzinie w pół do 11tej z rana, Nabożeństwo Arcy-Braćstwa Matek Chrześcijańskich.

Z rozporządzenia Władzy wydają się następujące przepisy:

Art. 1. Na mocy Najwyższej Ustawy o Komitecie Warszawskiej Cenzury, z dnia 25 Maja 1845 r., wszelkie gazety, pisma periodyczne, płody literatury nauk i sztuk pięknych i w ogóle wszystko, co podlega wydawnictwu w Królestwie Polskiem, za pomocą druku, rytowania, litografji, fotografji, rzeźbiarstwa i t. d., również jak sprowadzane z zagranicy gazety, pisma periodyczne, książki i dzieła we wszystkich językach, sztzychy, rysunki, mappy, plany, nóry i t. d., podlegają rozpatrzeniu Komitetu Warszawskiego Cenzury i bez dozwolenia takowego nie mogą być wydawane.

Art. 2. Wylęczają się z pod ogólnych przepisów, wymienione w art. 1 wszelkie oddzielnie wydawane ulotne pisma.

a) Afisze Warszawskich teatrów, afisze i zaproszenia, w skutek których mogłaby się zebrać publiczność, czy to w publicznych, czy też w prywatnych miejscach,

jako to: koncerta, bale, różne sceniczne przedstawienia, cyrki i uczy weselne.

b) Wszelkiego rodzaju drobne ogłoszenia (annonces), przygotowane do druku w pismach periodycznych, czy to w imieniu pojedynczych osób, czy też przez zgromadzenia, towarzystwa, zakłady różne i t. p.

c) Ogłoszenia o mających się odbyć nabożeństwach żałobnych, tudzież zaproszenia na pogrzeby.

Art. 3. Obowiązek rozpatrywania i dozwolania drukować takowe ulotne pisma, w art. 2 pod lit: a, b, c, wyszczególnione, poleca się w Mieście Warszawie Ober-Policmajstrowi, w Miastach Gubernjalnych Gubernatorom Cywilnym, w Powiatowych zaś, Wojennym Naczelnikom tychże Powiatów.

Art. 4. Ogłoszenia literackie, podlegają jak dawniej uznaniu Komitetu Warszawskiego Cenzury.

Art. 5. Za rozpatrywanie ogłoszeń objętych art. 2 i uznawanie takowych, przez właściwe władze pobiera się na rzecz ich funduszu po $\frac{1}{30}$ części kopiejki, ile razy takowe byłyby drukowane, czyli za 30 liter po 1 kopiejce.

Art. 6. Żadne zakłady typograficzne, litograficzne, lub też rzeźbiarnie nie mogą istnieć bez dozwolenia Władz. Kto sobie życzy otworzyć podobny zakład, powinien posiadać przedewszystkiem oprócz konsensu wydanego podług exstujących przepisów jeszcze i świadectwo o dobrem prowadzeniu przez Jenerał-Policmajstra Królestwa wydane, bez którego nie będzie mógł dostać żadanego zezwolenia.

Art. 7. Powyższe przepisy mają moc obowiązującą od 3 (15) Kwietnia 1864 r. i za niestosowanie się do tychże winni pociągnięci zostaną, oprócz osobistej odpowiedzialności, do zapłacenia kary pieniężnej, w miarę winy podług uznania Władzy.

w Warszawie d. 16 (28) Marca 1864 r.

(podp.) Jenerał-Policmajster Królestwa, *Trepow.* (D. P.)

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Znaczna liczba omnibusów kursujących już po mieście zacięsnia przejazd, dla tego dalsze wydawanie pozwoleń na tego rodzaju zarobek, okazuje się niemożliwym. Ponieważ zwykle przedsiębiorcy naprzód czynili wydatki na kupno powozów, koni i t. p., a następnie dopiero zgłaszali się o konsensa, przeto dla ochronienia ich od strat, podaje do wiadomości publicznej, że nadal konsensa na wysyłanie omnibusów wydawane nie będą.—Warszawa d. 18 (30) Marca 1864 r.—Pulownik Baron *Frederiks.* (Gaz. Policyjna).

W rozkazie dziennym do Warszawskiej wykonawczej Policji z d. 18 (30) Marca r. b. czytamy: Rozporządzeniem zamieszczonem w rozkazie dziennym Nr 342 z r. z., do Warszawskiej wykonawczej Policji, między innymi środkami ku zapobieżeniu szerszenia się choroby syfilitycznej obmyślanemi, wzbronionem zo-

stało utrzymywanie młodych kobiet, w kawiarniach, herbacianach, restauracjach, garkuchniach, szynkach, barach i t. p. zakładach. Z powodu wszakże zamieszczonej prośby, przez znaczną liczbę procederentów, tego rodzaju, o pozostawienie im nadal usługi żeńskiej, JW. Jenerał-Policmajster w Królestwie, zgodnie z wnioskiem JW. Ober-Policmajstra miasta Warszawy, restryktem z d. 13 (25) Marca r. b. zezwolił, ażeby we wszystkich tych zakładach, które z powodu urzędzenia swego, uważanemi być mogą, za pierwszorzędną, a w których dotąd pozostają do usług dziewczęta, utrzymywać do zajęć kobiecych po dwie sługi, w innych zaś po jednej. Dostrzeżone zostało, że świadectwa do wyjazdu przez Policję Cyrkulową poświadczane, podpisywane są nie przez samych Komisarzy, uprzedza się więc, że odtąd każde podobne świadectwo nie przez samego Komisarza podpisane, jako nielegalne zniszczone zostanie, zwrot stempla dopełniony będzie na rachunek Komisarza winnego niedopełnieniu ciążącego obowiązku i dopuszczającego samowolnego działania pomiędzy jego podwładnemi. (D. P.)

Na zasadzie decyzji JW. Namiestnika Królestwa z dnia 14 (26) m. i r. b. skazani zostali na zapłacenie kar pieniężnych, jako to: Józef Szpakowski rs. 3,500, Ignacy Kwiatkowski rs. 1,000, Władysław Berkowski rs. 560, Jerzy Menling rs. 300, Władysław Kucharski rs. 300, Adolf Hirsfeld rs. 200, Ignacy Niewęglowski rs. 100, Michał Gross rs. 100, Maurycy Rajchel rs. 90, Antoni Kiessel rs. 100, Ferdynand Kuliński rs. 100, Józef Sochaczewski rs. 50, Franciszek Terchalski rs. 36. Razem rs. 5,436. (Dz. Pow.)

Z decyzji JW. Namiestnika Królestwa, skazani zostali na kary pieniężne: August Herman kupiec rs. 300, Bronisław Adamkiewicz rs. 75, Leon Szymborski rs. 125, Józef Chrzanowski rs. 100, Maurycy Schtyfsohn rs. 900, Wilhelm Tyhl rs. 75, Alexander Habnold rs. 200, Karolina Jaszowska v. Uszyńska rs. 100. — Razem rs. 1,875. (D. P.)

Na zasadzie przepisów stanu wojennego, skazani zostali na kary pieniężne: Entreprenier reperacji mostków miejskich w Warszawie star. Rotenburg, za niedopełnienie pomimo otrzymanych wezwań reperacji tychże mostków w obrebie cyrkulu 9go, Mistrz sprawiedliwości Didwald, który mimo wezwania policji zaraz nie zarządził uprzątnięcia padliny, oraz 5ciu właścicieli domów i procederystów za przekroczenia powyżej wspomnianych przepisów. (Dz. P.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadomiam niniejszem, że praktykowany dotychczas po zniżonej cenie na Drodze Żelaznej przewóz Flisów Galicyjskich ustaje z d. 18 (30) Kwietnia r. b., tak, iż poczynając od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., ceny przewozowe odpowiadają art. XVmu Ustawy Nadawczej, jednakowo będą dla wszystkich, nie wyłączając Flisów, z wyjątkiem jedynie wojskowych, Cesarzkiej siły zbrojnej lądowej i morskiej, podróżujących po służbie. (Dz. Pow.)

Jutro o godzinie 9^{1/2} z rana, jako w dzień imienin ś. p. Franciszka a Paulo *Schmidl*, odprawioną zostanie Wotywa żałobna w Kościele po-*Paulińskim* (Sgo DUCHA), w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, na którą, Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro jako w dzień imienin ś. p. Franciszka a Paulo *Raszewskiego*, odbędzie się Msza Święta w Kościele *XX. Reformatorów*, o godz. 10tej z rana; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jakkolwiek rocznica śmierci ś. p. Adama Xięcia *Woronieckiego*, przypadała 24go Marca, w którym to dniu, jako Wielko-Czwartkowym, Nabożeństwo żałobne odprawionem być nie mogło, przeto w dniu 5tym b. m. w Kościele Sgo KRZYŻA, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godz. 10tej z rana; na które, w imieniu nieobecnej Xiężnej Leokadii *Woronieckiej*, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Felix *Koliński*, Urzędnik, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 35, wczoraj zszedł z tego świata. W ciężkim smutku pozostała Żona, zaprasza Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz. 3ciej po południu, z Kościoła *XX. Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Konsul Jeneralny Królewsko-Saski i Konsul Wejmarski, P. Stanisław Lesser, wyjechał za granicę.

Ogrody nasze czyszczą się i porządkują, na przyjęcie szat wiosennych, kopia, sadzą, skrobia, aż o to skrobanie drzew walka powstała między dwoma systematami: Niemieckim i Francuzkim. Radzibyśmy w tym sporze słowo pojednania rzucić i przypomnieć owo zdanie medium tenuere beati, Polskiem jeszcze wspierając przysłowiem: zbytek cnotę traci. Umiarkowane skrobanie drzew, oczyszczanie z mchu i robactwa gnieźdzącego się pod zwierchnią korą, nietylko, że nie szkodzi drzewom, lecz owszem jest im pomocnem, pobudza siły roślinne i przyczynia się do ich wzrostu. Przecież dla wzmocnienia urodzajności drzew owocowych, obcinają gałęzie, obraczkują je narzynając korę, przy skrobaniu zatem strzedz się tylko wypada, aby miazgi delikatnej i obłonki jej pod pierwszą korą znajdującej się nie uszkodzić, gdyż wtedy drzewo kaleczy się i osłabia.

Dnia 12 (24) Marca, pod Nr 345 staroz: Ludwik Sax, 60 lat mający, poderznął sobie brzytwą gardło, lecz nie szkodliwie. — Marjanna Zamrzycka, żona wóźnego, lat 26 wieku licząca, pod Nr 645/6 przy ulicy Przejazd zamieszkała, cierpiąca na suchoty, Andrzej Wójcik, wyrobnik, lat 35 mający, pod Nr 3072 przy ulicy Wolskiej zamieszkały, i Gotlieb Romej, czeladnik kowalski, pod Nr 763, przy ulicy Elektoralnej zamieszkały, w skutek nadmiernego użycia trunków, tknięty apoplexją; wszyscy zaonegdaj nagle życie zakończyli. (Dz. Pow.)

Jeden z Polaków bawiących w Paryżu zakupił w tych dniach na publicznej wyprzedaży w hotelu Drouot, za kilkadziesiąt tysięcy franków, znaczną ilość obrazów znakomitych mistrzów.

Vapereau wydał swój rocznik za rok 1863, szósty już z rzędu, L'année littéraire et drammatique. U Dentu znowu wyszła broszura le traité de Londres, zawierająca text i protokół traktatu Londyńskiego.

Jakkolwiek wychowanie początkowe we Francji różni się z każdym rokiem, jest jednak w niej jeszcze 1018 gmin, w których dotąd szkoły elementarne nie zostały. Z tego powodu, Ministé Oświecenia okólnikiem wezwał wszystkich Prefektów

o wyjaśnienie przyczyn tamujących, urządzenie szkół i w tych gminach.

W Port au Prince na wyspie St. Domingo 13go Lutego odbyła się egzekucja 4ch mężczyzn i 4 kobiet, prawnie przekonanych o morderstwo rozmyślnie dziecka, którego ciało następnie pożarli wpośród czaro-dziejskich zaklęć, śpiewów i tańców, podług okrutnych zwyczajów zabobonnej sekty Afrykańskiej Wodu.

Dnia 24 Marca r. b. na wystawie zwierząt i ptactwa domowego w Poissy, Minister rolnictwa P. Béhic miał mówę, w której stawił zasługi swego poprzednika P. Rouher, a zarazem wskazywał, że rozwój rolnictwa chowu bydła i drobiu, z każdym powiększa się rokiem. Między innymi przytoczył, że kiedy przed 30tu laty wywożono do Anglii 60,000,000 jaj, przed 10 laty 100,000,000, teraz potrzebują ich 160 milionów. Następnie rozdał nagrody wystawcom, z tych główniejsze nagrody tak zwane prix d'honneur otrzymali: P. Tiersonnet puchar srebrny, za najpiękniejszego wółu z rasy Durham i wielki medal złoty za takąż krowę; Hr: Bouillé puchar srebrny, oraz pierwszą nagrodę za owce, a między niemi za przepyszne Southdowny, P. Ruffin za świnię, a P. Gergondet za drób tuczony, medale złote.

Amerycanie Północni jakkolwiek żądają od swoich spółbraci z Stanów Południowych zniesienia niewolnictwa, sami murzynom odmawiają praw i względów, jakich każdy człowiek w społeczeństwie ma prawo wymagać. Dla nich osobne są Kościoły, teatry, powozy, miejsca na statkach parowych i t. p., wolny obywatel Stanów Zjednoczonych, uważa sobie za ubliżenie przy jednym stole siedzieć z murzynem. Wojna domowa jednak tocząca się teraz w stosunkach tych białych z czarnymi, zaczyna wywoływać zmianę. Od czasu kiedy czarnym dozwolono za sprawę białych krew przelewać, przyznano im niejako prawa ludzi i obywateli. W New-Yorku niedawno Damy białe ofiarowały chorągiew pułkowi murzynów, z bardzo czułym adresem, w którym oświadczając im, że chorągiew ta jest zakładem czci i miłości Dziewic stolicy, zapewniają zarazem czarnych wojowników, że myśli Dziewic towarzyszyć im będą wszędzie, że dumne z ich mężstwa, z radością opatrywać będą ich rany, a ofiary waleczności otacza błogosławieństwem i łzami. Dawniej nikt podobnej mowy nieodważyłby się wypowiedzieć w New-Yorku, a tem bardziej wydrukować. Dziś młode białe Dziewice przebiegały szeregi murzynów, i najczulszemi przyrzeczeniami zachęcały do walki, którą wspólną nazywać raczą. Mówią że 200 Panien dało słowo zaślubić murzynów co wróca zwycięzami; myśl tę rzuciły i popierają liczne stowarzyszenia, w celu wytepienia uprzedzeń, przeciw murzynom zawiązane.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 27go Marca. — „Advertiser“ utrzymuje, że w Gabinetcie angielskim istnieje wielka różnica zdań w kwestji duńskiej. Xiąże Argyle, Hra. Granville, P. Gladstone, Villiers i Milner Gibson, są stanowczo przeciw wnieśaniu się za Danją; zaś Lordowie Russel i Palmerston, stoją po stronie przeciwnej. Xiąże Somerset jest niezdecydowany, a Xiąże

Newcastle chory, niebysza od 4ch miesięcy na radach gabinetowych. „Advertiser“ uważa za możebne wystąpienie Lorda Russel, jeśli flota Austrjacka wpłynie na Baltyk, a koledzy nie pozwolą mu stawić jakiegobyż zapowro ry na drodze tej floty. Lord Palmerston musiałby tak, że wówczas wystąpić, i Gabinet zostałby obalony. Na taki wypadek wskazują na Jenerała Peel, jako pierwszego Ministra konserwacyjnego. — Niejaki Wiljam Rohan, który przed kilku tygodniami wydał odezwę, celem organizowania legji pomocniczej Anglo-Duńskiej, oznajmia teraz w gazetach, że zgłosiło się do niego przeszło 300 walecznych przyjaciół Danji, ale że utworzenia legji, z wyższych względów zaniechać musiał. — Torysowie dokładają tu wszelkich usiłowań aby dojsć do steru rządu. Uważają oni stanowisko ministerstwa Whigowskiego za wstrząsione, mianowicie od czasu głosowania w kwestji spisku Mazzinistowskiego. (Nord).

AUSTRIA. Wiedeń, 28go Marca. — Kwestja zrzeszenia się Arcy-Xięcia Maxymiljana jako przyszłego Cesarza Meksykańskiego, do praw następstwa tronu w Austrii, dała powód do pewnych nieporozumień i trudności, których niezdolano załatwić przed jego odjazdem. (Wien: Ztg).

FRANCJA Paryż, 26go Marca — Dnia dzisiejszego Ministrowie zebrali się w Tuilerjach na radę gabinetową pod prezydencją Cesarza. — Cesarz otrzymał list, w którym Królowa Hiszpańska zawiadomiła go o urodzeniu się jej córki, której nadano imiona: Eulalja-Francisca de Asis-Margarita-Roberta-Isabel-Francisca de Paula-Cristina-Maria de la Piedad. — Korpus gwardji Cesarskiej, mający opuścić załogę Paryżką, z d. 1 Kwietnia, będzie przeglądany przez J. C. Mośc d. 29 Marca w dziedzińcu pałacu Tuileryjskiego i na placu Carrousel. — Jeden z dzienników tutejszych, na zasadzie korespondencji z Frankfurtu donosi, że tam krąży wieść, jakoby Gabinet Państw drugorzędnych niemieckich, przychylnie Xięcin Augustenburskiemu, zajmowały się projektem na jego korzyść. Ponieważ istnieje ewentualność zawieszenia broni przy zwołanych konferencjach, przeto projekt pomieniony zamierza wywołać wzajemną ewakuację Szleswigu. Wówczas ludnościom pozostawione będzie wyrzeczenie i głosowanie, bez nacisku z którejkolwiek strony, czy to na korzyść Fryderyka VIII czy też Króla Chrystjana IXgo. Listy z tamtąd nadchodzące donoszą również, że Xiąże formalnie oświadczył, że projekt ten zatwierdza pod wszelkimi względami, i że zobowiązuje się naprzód przyjąć wszelkie następstwa, jakiegokolwiek one były. Oświadczenia Lorda Palmerstona, przeciwne zwołaniu Stanów Holsztyńskich, wywołały nie najlepsze wrażenie w tej prowincji. — Królowa Izabela postanowiła ofiarować Cesarzowej Francuzów dwa przepyszne konie, rasy Aranjuez, to jest arabskiej pomieszanej z hiszpańską. (Ind: Bel).

WŁOCHY. — W Turynie krążyły znowu pogłoski o bliźkiej zmianie ministerjalnej. Jakkolwiek do pogłosek tych wielkiej wagi przywiązywać nie należy, jednak nadmienić musimy, że pochodzą one od ludzi dość dobrze zawiadamianych. Podług nich PP. Man-na, Amari, Visconti-Venosta, mają wystąpić z Gabinetu, a natomiast ministerstwo spraw zagranicznych objąć Peruzzi; spraw wewnętrznych, Spaventa; handlu

Busacca; a wychowania Guerrieri Gonzaga. — Zapewniają, że rząd powziąwszy wiadomość o wyjeździe Garibaldeggo z Caprery rozkazał natychmiast parowcowi z swej marynarki popłynąć za statkiem angielskim. — Słychać, że P. Pasini, przyjaciel Arcy-Xięcia Maxymiljana, ale zarazem i sprawy włoskiej ma zostać przyszłym Posłem włoskim przy dworze meksykańskim. — Podobno Generał Montebello, dowodzący armją okupacyjną w Neapolu, spodziewany jest wkrótce w Neapolu. — W tych dniach miano w obozie St. Mauricio, robić próby z 22-centymetrowemi haubicami, rzucającemi pociski ważące 100 kilogramów, na odległość 5,000 metrów. (Ind: Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Austrjacka „General Korrespondenz” z 29go Marca zapewnia, że propozycja Gabinetu Angielskiego w przedmiocie konferencji, mającej się rozpocząć około 12go Kwietnia, bez poprzednio określonych podstaw i bez wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, została przyjętą przez Austrię, Prusy, Danję, Francję. Dziennik powyższy dodaje, iż jest nadzieją, że i Związek Niemiecki zgodzi się na konferencję.

„Neue Preuss-Ztg” z 30 z. m. zamiadamia także o notach w przedmiocie konferencji, doręczonych Bundestagowi w Frankfurcie przez Posła Angielskiego, ale utrzymuje, iż w notach tych nie wspomniano jakoby Danja przyjęła konferencję bez podstaw. — Zdaje się jednak, że Gabinet Kopenhagski, nie odmówi uczestnictwa w układach.

Sąd przysięgłych w Paryżu na posiedzeniu dnia 30 Marca, skazał zaocznie Mazziniego na deportację, za udział w spisku Grecco i spółników. — W Paryżu krążyła pogłoska, że Francja wprawdzie przystała na zebrawanie się konferencji, ale nie przyrzekła uczestniczenia przez Pełnomocnika, jeśli konferencji tej zbywać będzie na podstawach do układów.

Podług telegramu z Londynu datowanego 28go z. m. układy w przedmiocie propozycji Angielskiej co do konferencji doprowadziły dotychczas do rezultatu następnego: iż Prusy i Austrija przyjęły propozycję, Francja zgadza się na taką, Danja i Szwecja jeszcze nie odpowiedziały, a Bundestag przekazał propozycję Komisji do zaopiniowania.

Z Kopenhagi donoszą 29 z. m. o zgonie Landgrafowej Ludwiki-Karoliny Hessen-Kaselskiej, matki Króla Duńskiego (ur: 1789 r.). — Król Duński przybył 28go Marca do Aarhus. Do tegoż dnia nic nowego pod Fryderycją nie zaszło. — Podług depeszy z duńskiego źródła, Prusacy chcieli 28go, o godzinie 3ej rano, zdobyć podstępem szaniec Düppelskie, ale odparto ich. Zdaje się, iż wojska Prusko-Austrjackie, wykonywają ruch odwrotny w Jutlandji. Eskadra Duńska okazała się w okolicy Swinemünde.

P. Hope, administrator stowarzyszenia finansowego międzynarodowego, wyjechał do Miramare, z pierwszą ratą forszusu na pożyczkę meksykańską.

„Gazeta Wejmarska” z 30go Marca zapewnia, że Francja miała oświadczyć Gabinetowi Angielskiemu, iż głosowanie powszechne w Xięstwach Nadelbiań-

skich uważa za najwłaściwszy sposób rozwiązania kwestji. (St: Anz:)

DU BARRY REVALESCIERA. — Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni grosz na bezskuteczne wydawało leki, zjawił się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwzrężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenza, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie. — Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cecha Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie 1/4 kil: 2 fr: 25 c.; 1/2 kil: 4 fr.; 1 kil: 7 fr.; 6 kil: 32 fr.; 12 kil: 60 fr.; w Składach Barry du Barry et Comp., Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Brukseli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoy Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (4)

DONIESIENIA.

Do Handlu Szklą, Porcelany i Fajansu K. *Cybulskiego*, potrzebny jest **UCZEN**, posiadający język niemiecki.



Wczoraj z domu Nr 911 przy ulicy Chłodnej, wybiegła **Suczka** mała, maści żółtej, około 5 miesięcy mająca. Ktoby taką przytrzymał, lub też wiedział gdzie się znajduje, ze chce odprowadzić pod powyższy numer do Właściciela, za nagrodą.



MAMKA

ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku; potrzebujący takowej, raczą zgłosić się pod Nr 1515 przy ulicy Złotej do Marcina Szulc.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st: 2. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 c. 5. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Muszkietery* (wznowiony dramat), z przyczyny długości widowiska, zacznie się o godz: 6.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 31 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83 kop: 75, dają rs. 83 k. 25; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 82²/₃, dają rs. 13 kop: 79²/₃; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają 113, dają rs. 112 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67 kop: 50, dają rs. 67 kop: 16¹/₃; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg. po rs. 100 i 500, żądają rs. 84 k. 75, dają rs. 84 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 2, od listów zastawnych k. 16¹/₃.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 31 z. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 35 do rs. 4 k. 57¹/₂; żyta rs. 2 kop: 15; owsa rs. 1 k. 57¹/₂; kartofli rs. 1 kop: 55. — Dnia 30 z. m.: za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 kop: 43¹/₂ do rs. 1 kop: 48¹/₂, za garniec od kop: 47 do kop: 48¹/₂.